



Sygn. akt I CSK 125/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia L. w P.
przeciwko S. C. Spółce Jawnej C. z siedzibą w L.
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 15 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 września 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powodowe Stowarzyszenie „L.” z siedzibą w P. (dalej: „L.”) w powództwie przeciwko S. C. Spółce Jawnej C. z siedzibą w L. (dalej: „S. C.”) wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy „Umowa sprzedaży samochodu – [...]” o następującej treści: „W nadzwyczajnych okolicznościach uniemożliwiających Sprzedawcy dostarczenie Kupującemu zamówionego samochodu, do dnia odbioru samochodu Sprzedawca może odstąpić od wykonania niniejszej Umowy, poprzez pisemne oświadczenie Sprzedawcy doręczone Kupującemu osobiście lub listem poleconym”. Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił powództwo.

Ustalono, że S. C., prowadząca działalność usługową obejmującą między innymi sprzedaż detaliczną i hurtową samochodów osobowych i furgonetek, w tym samochodów marki [...], posługuje się w obrocie z konsumentami wzorcem umowy zawierającym kwestionowane postanowienie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że postanowienie to jest niedozwolonym postanowieniem umownym wyczerpującym znamiona określone w art. 385² pkt 8 i 9 k.c. Kształtuje bowiem jednostronnie prawo S. C. do odstąpienia od umowy, posługując się ocennym i szerokim sformułowaniem („nadzwyczajne okoliczności”), określającym przesłanki skorzystania z tego prawa. Ocena tych przesłanek zależy od samodzielnej interpretacji przez S. C. Narusza to równowagę kontraktową, ponieważ konsument nie ma możliwości weryfikacji „nadzwyczajnych okoliczności”, a obowiązki S. C. ograniczają się do zawiadomienia konsumenta o odstąpieniu od umowy. Według Sądu Okręgowego kwestionowane postanowienie wzorca umowy narusza również zasadę transparentności (art. 385 § 2 k.c.). Dalsze bowiem postanowienie wzorca umowy stanowi, że konsument otrzymuje zwrot uiszczonej zaliczki w razie niedojścia umowy do skutku, co może wprowadzać konsumenta w błąd co do tego, czy przysługuje mu też prawo do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 494 k.c.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 czerwca 2013 r. wniosła S. C. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 września 2014 r. apelację oddalił.

Podzielając ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji i przyjętą przez Sąd Okręgowy ocenę prawną Sąd Apelacyjny stwierdził, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy ma charakter niedozwolony, gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Przyjął, że przedmiotowego postanowienia nie można porównywać z klauzulą *rebus sic stantibus*, skoro dotyczy ono każdego wypadku nadzwyczajnych okoliczności uniemożliwiających sprzedawcy dostarczenie samochodu, a więc także sytuacji, w której są to okoliczności wywołane postępowaniem sprzedawcy. Uznał, że - w świetle art. 493 § 1 k.c. - postanowienie to wprowadza konsumenta w błąd, skoro wskazuje, że to sprzedawca jest uprawniony do odstąpienia od umowy, zaś kupującemu przysługuje - co najwyżej - prawo do zwrotu zaliczki, a nie przewiduje, że może on mieć prawo do odszkodowania. Zasadne jest wobec tego założenie, że kwestionowane postanowienie wzorca umowy uchybia zasadzie transparentności (art. 385 § 2 k.c.). Przez jednoznaczność postanowienia należy bowiem rozumieć brak wątpliwości co do jego znaczenia i wyłączenie możliwości interpretacji, które mogłyby nadawać mu różne znaczenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej przez S. C., która jest - w stosunku łączącym ją z konsumentem – profesjonalistą.

S. C. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 11 września 2014 r. w całości. W skardze kasacyjnej zarzuciła w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) naruszenie art. 385¹ § 1 i art. 385 § 2 k.c. Wniosła na tej podstawie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, względnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 czerwca 2013 r. polegającą na oddaleniu powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca (wyrok Sąd Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ.; por. również art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm., polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288, dalej: dyrektywa 93/13). Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary, por. art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2013 r., C-415/11, w sprawie Mohamed Aziz przeciwko Caixa d'Estalvis de Catalunya, Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa), www.eur-lex.europa.eu).

Badane w niniejszej sprawie postanowienie wzorca umowy budzi wątpliwości z tego względu, że przyznaje ono sprzedawcy prawo odstąpienia od umowy w razie wystąpienia „nadzwyczajnych okoliczności” uniemożliwiających sprzedawcy dostawę samochodu bez względu na to, czy są to okoliczności niezależne, czy też zależne od sprzedawcy. W razie, gdyby sprzedawca odstąpił od umowy w sytuacji, w której nie mógłby dostarczyć samochodu z powodu „nadzwyczajnych okoliczności”, za które sam odpowiada, konsument byłby pozbawiony prawa wyboru pomiędzy żądaniem naprawienia szkody a odstąpieniem od umowy, które przysługiwałoby mu z mocy art. 493 § 1 k.c. Przede wszystkim jednak odstąpienie przez sprzedawcę od umowy w takiej sytuacji miałyby zapewne ten skutek, że konsument mógłby uzyskać jedynie zwrot uiszczonej zaliczki, a nie mógłby

ponadto żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania na zasadach ogólnych, o czym mowa w art. 494 § 1 k.c. Wniosek taki wynika z tego, że przepis art. 494 § 1 k.c. przewiduje roszczenie odszkodowawcze tylko dla strony, która odstępuje od umowy z racji niemożliwości świadczenia przez drugą stronę wskutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi ta druga strona. Roszczenie takie nie jest przewidziane w sytuacji, w której od umowy odstąpić miałaby strona, która odpowiada za okoliczności, wskutek których spełnienie jej świadczenia stało się niemożliwe, gdyż według ustawy strona ta nie ma prawa do odstąpienia od umowy w takiej sytuacji. Ponadto, postanowienie zawarte we wzorcu umowy po kwestionowanym postanowieniu, stanowi, że w przypadku odstąpienia od umowy przez sprzedawcę, kupujący może uzyskać zwrot uiszczonej zaliczki. Brak tu roszczenia dla kupującego o naprawienie wyrządzonej mu szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Przyjęcie, że zastosowanie kwestionowanego postanowienia wzorca umowy powoduje wskazane skutki, prowadzi do uznania tego postanowienia za nieuczciwe (niedozwolone). Postanowienie to wprowadza nierównowagę kontraktową, która jest niekorzystna dla konsumenta jako kupującego, jest to nierównowaga znacząca, gdyż wyraża się w pozbawieniu konsumenta roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania przez jego kontrahenta w sytuacji, w której kontrahent ten odstąpiłby od umowy z powodu niemożliwości swojego świadczenia wynikłej z „nadzwyczajnych okoliczności” zależnych od tegoż kontrahenta, a ponadto chodzi o nierównowagę sprzeczną z dobrymi obyczajami, trudno bowiem znaleźć dla niej uzasadnienie. Nie sposób przecież stwierdzić, że sprzedawca traktujący kupującego w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione interesy, mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby pozbawienie go wskazanego roszczenia w powyższych okolicznościach.

Przedstawionej oceny w żaden sposób nie zmienia podnoszony w skardze kasacyjnej argument, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy stanowi tylko przykład dodatkowego zastrzeżenia umownego zgodnego z art. 395 § 1 k.c. Okoliczność, że w umowie z konsumentem co do zasady może być zastrzeżone prawo odstąpienia i to tylko na rzecz kontrahenta konsumenta, nie zmienia tego,

że odnośnie postanowienie i jego skutki muszą być poddane ocenie według kryteriów abuzywności wynikających z art. 385¹ § 1 k.c.

Odrębnie należy wskazać, że ustalenie przedstawionych skutków stosowania kwestionowanego postanowienia wzorca umowy wymaga analizy prawnej, której nie sposób oczekiwać od przeciętnego konsumenta. Z tego punktu widzenia są podstawy do uznania, że postanowienie to - z perspektywy takiego konsumenta - może być ocenione jako niespełniające wymagania transparentności (art. 385 § 2 k.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

eb